

Zupełnie inaczej konfrontuje się z trudnym dziedzictwem kabaret *Pożar w Burdelu* Michała Walczaka i Macieja Lubieńskiego występujący w Teatrze WARSawy. Ich *Gorączka powstańczej nocy* – skecze, komentarze typu komedii *stand-up* i piosenki – rozwija się wokół przygód powstańca Wiesława, który przez nieprawdopodobny tunel łączący epoki znajduje się w dzisiejszej Warszawie, by zdobyć posiłki dla wygasającego powstania. Satyra na współczesnych hipsterów miesza się z politycznymi dowcipami i docinkami pod adresem Hanny Groniewicz-Waltz, pani prezydent miasta; żarty o gejowskim lobby z podcinaniem sentymentalnych skrzydełek ludziom, którzy w Muzeum PW zachęcają dzieci do strzelania i podziwiania cmentarnych mogił.

Kabaretową formę wybrał też Krzysztof Warlikowski dla swego nowego przedstawienia, *Kabaret warszawski*. 5-godzinny spektakl otoczyła aura sensacji jeszcze przed premierą. Nie dziwi mnie to z trzech zasadniczych powodów. Po pierwsze, Warlikowski zasługuje na specjalną uwagę dzięki jakości swej pracy i odwadze poszukiwań. Oglądałam *Opowieści afrykańskie według Szekspira*, wcześniejsze przedstawienie o podobnie wagnerowskim rozmachu i uważam je za jedno z najtrudniejszych, lecz i najciekawszych artystycznych osiągnięć. Z *Króla Leara*, *Kupca weneckiego* i *Otella* Warlikowski wyciąga wątki różnych wersji niespełnionego pożądanego. Szekspirowski tekst skupiony na postaciach Leara, Shylocka i Otella zderza z monologami napisanymi przez Wajdi Mouawada dla ich kobiecych partnerów i przeciwników: Kordelii, Porcji i Desdemony.

Otrzymujemy tryptyk, który w dramatyczny sposób objawia starogreckie olśnienie zrozumieniem, jak blisko sprzymierzone są Eros i Tanatos. Jak groźnie zderzają się i łączą zmysłowa Miłość i Śmierć. Jak osobny „Ja” zmagam się z „Obcym”, rozdzieleni przepaścią rasy, płci czy wieku. Jest to teatr zbliżony w ambicji do wielkiej opery, gdzie fuzja elementów wizualnych, intelektualnych i emocjonalnych, rozwijająca się w ogromnej przestrzeni i czasie, zmierza ku efektowi „totalnej sztuki”.

Po drugie, Nowy Teatr stał się już jednym z niewrażliwych punktów na mapie kulturalnej Warszawy. To precyzyjnie zgrany, stały zespół teatralny. To miejsce spotkań w księgarni, kawiarni, na warsztatach dla dzieci, na wieczorach autorskich i na wystawach. To teatr nie tylko jako „przedstawienie”, ale także jako pulsujące życiem „polis”.

Po trzecie, bo jestem wdzięczna za przekornie natchnioną scenę, która zamyka *Opowieści afrykańskie*. Według rytmicznych wskazówek wspaniałej Stanisławy Celińskiej, Król Lear, Shylock i Otello, Kordelia, Porcja i Desdemonia, Antonio i Yago, wszyscy porzucają swoje trudne i nieuniknione role cierpiących, samotnych, rozdartych, i umierających. Łączą się w prostym tańcu salsa – raz, dwa, trzy i raz, dwa, trzy i raz, dwa trzy – w zwykłej, a pięknej afirmacji życia.

GRAŻYNA DRABIK

Kazimierz Kutz, *Piąta strona świata*, w adaptacji i reżyserii Roberta Talarczyka. Scenografia i kostiumy: Ewa Satalecka, światło: Maria Machowska, muzyka: Przemysław Sokół. Występują: Bartłomiej Błaszczyszki, Dariusz Chojnacki, Andrzej Dopierała, Barbara Lubos, Ewa Leśniak, Marcin Szaforz, Artur Święs, i in. Teatr Śląski im. Wyspiańskiego w Katowicach, przedstawienie w Warszawie, 21 września, w Teatrze Polskim.

*Opowieści afrykańskie według Szekspira*, w reżyserii Krzysztofa Warlikowskiego. Adaptacja: Krzysztof Warlikowski, Piotr Gruszczyński; scenografia i kostiumy: Małgorzata Szczęśniak, muzyka: Paweł Mykietyń. Występują: Stanisława Celińska, Ewa Dałkowska, Adam Ferency, Wojciech Kalarus, Marek Kalita, Zygmunt Malanowicz, Małgorzata Ostaszewska, Piotr Polak, Jacek Poniedziałek, Magdalena Popławska. 15 września, Nowy Teatr, Warszawa; www.nowyteatr.org.

## muzyka

Koniec września i początek października to otwarcie nowego sezonu muzycznego, a wiadomo, że Nowy Jork posiada jedną z najznakomitszych ofert kulturalnych na świecie.

W dzisiejszym artykule podejmę trudne zadanie przybliżenia Państwu choćby w drobnej zaledwie części owego fantastycznego nadchodzącego sezonu. Ponieważ ogromna liczba koncertów może każdemu sprawić niemały problem z wybraniem odpowiednich propozycji muzycznych, które umilą jesienno-zimowe wieczory, postanowiłam skupić się na kilku czołowych instytucjach muzycznych. Jako skrzypaczka miałam oczywiście w zamyśle rozpocząć naszą podróż po ofertach koncertowych takich sal, jak Carnegie Hall czy Lincoln Center, jednakże uwagę moją zwróciła bardzo mocna polska reprezentacja na gali otwierającej sezon w Metropolitan Opera, która odbyła się 23 września. Dwie najważniejsze role męskie, w tym tytułowa rola, w operze Czajkowskiego *Eugeniusz Oniegin* należą do Polaków: Mariusza Kwietnia i Piotra Beczały.

Bravo, bravissimo dla naszych znakomitych śpiewaków! Krakowianin i baryton Mariusz Kwiecień, nazywany jest przez *New York Timesa* polskim księciem sceny operowej. Tym razem gwiazda Mariusza będzie świeciła jasno w nowej produkcji Metropolitan Opery, gdzie towarzyszyć mu będzie diwa sceny operowej, Rosjanka Anna Netrebko. Urodzony w Czechowicach Dziedzicach tenor Piotr Beczała zadebiutował natomiast w Metropolitan w 2006 roku w operze Giuseppe Verdiego *Rigoletto*. Występował też na deskach słynnych Covent Garden Theatre czy La Scali.

Jeśli chodzi o inne tegoroczne produkcje Metropolitan Opery, zdecydowanie warto wybrać się na fantastyczną operę *Cosi fan tutte* Mozarta, która zapewni nam dużo rozrywki i dostarczy pięknych doznań muzycznych. Znany jest też tak zwany efekt Mozarta, którego to muzyka potrafi nie tylko wprowadzić nas w stan relaksacji, obniżając ciśnienie krwi, tętno, wpływając tym znakomicie na serce, ale też słyszano o takich efektach, jak zwyżka inteligencji i poprawa zdolności myślenia przestrzennego. Na podium dyrygenckim w *Cosi fan tutte* powraca uwielbiany przez publiczność James Levine.

Nowojorscy filharmonicy prezentują przed nami również wspaniałą, co ciekawy sezon. Jeśli chodzi o mnie, na pewno wybiorę się na jedyny koncert filharmoników w tym sezonie wykonany z bezsprzeczną królową skrzypiec Anne Sophie Mutter, która zagra 10 grudnia piękny koncert skrzypcowy czeskiego kompozytora Antonina Dwořaka. 24, 25 i 26 października usłyszymy *Concerto grosso* na trzy wiolonczele z towarzyszeniem orkiestry naszego znakomitego kompozytora Krzysztofa Pendereckiego. Solistami będą koncertmistrz wiolonczeli nowojorskich filharmoników Cartera Breyera razem z Alicją Weilerstein i Danielem Müllerem-Schottem. Oprócz tego usłyszymy skrzypczkę Janine Jansen aż cztery razy w pięknym koncercie skrzypcowym naszego Szymanowskiego w dniach 21–24 maja 2014. Warto wspomnieć, że jedną z inspiracji Szymanowskiego do napisania owego koncertu był wiersz Tadeusza Micińskiego *Noc majowa*, a sam Szymanowski pisał o dziele w swoich korespondencjach: „Muszę powiedzieć, że jestem bardzo kontent z całości – znów różne nowe nutki – a zarazem trochę powrotu do starego. – Całość strasznie fantastyczna i nieoczekiwana”.

Tegoroczny sezon będzie wypełniony również piękną muzyką fortepianową, ponieważ honorowy patronat artystyczny nad sezonem nowojorskich filharmoników obejmuje znakomity pianista Yefim Bronfman. Usłyszeć go będzie można już między 26 września a 1 października w jednym z najsłynniejszych i najbardziej lubianych koncertów fortepianowych: *Koncertie fortepianowym b-moll nr 1* Czajkowskiego. Warto również obejrzeć na żywo inną, ale już jakże wielką legendę świata muzyki klasycznej: elektryzującego swoją osobowością



ZDJĘCIE: M. MIKOŁAJCZYK

Metropolitan Opera otwiera sezon 2013 *Eugeniuszem Onieginem* Piotra Czajkowskiego, w którym w roli tytułowej występuje polski baryton Mariusz Kwiecień

sceniczną wenezuelskiego dyrygenta Gustavo Dudamela w dniach 27-29 marca 2014.

Wśród najważniejszych wydarzeń programowych nowego sezonu Carnegie Hall ogłoszonych przez dyrektora artystycznego Brytyjczyka Cliva Gillinsona jest trzytygodniowy festiwal pt. *Wiedeń: miasto marzeń*, który trwać będzie od 21 lutego do 16 marca 2014 i uświetni niezwykłą artystyczną spuściznę jednej z największych stolic kultury. Festiwal oferuje imprezy w Carnegie Hall oraz w 14 partnerskich organizacjach kulturalnych w całym Nowym Jorku, gdzie usłyszymy między innymi solistów Opery Wiedeńskiej w koncertowych produkcjach opery *Wozzek* kompozytora Albana Berga (28 lutego) i opery *Salome* Richarda Straussa (1 marca), jak i znakomitych filharmoników wiedeńskich pod batutą Franza Welsera-Mosta (25-26 lutego 2014) czy Zubina Mehty (16 marca 2014). Urodzony we Lwowie i mówiący po polsku pianista Emanuel Ax zabierze nas na fascynującą podróż muzycznymi ścieżkami kompozytora Johanesa Brahmsa. Na koncertach, które odbędą się w Carnegie Hall 28 stycznia, Ax we współpracy z mezzosopranistką Anne Sofie von Otter i wiolonczelistą Yo-Yo Ma (23 lutego) wykona pieśni, sonaty wiolonczelowe i fortepianowe Brahmsa, wielkiego geniusza romantycznej muzyki niemieckiej. Wielbicielu muzyki mistrza Johanna Sebastiana Bacha uciechy recitalu urodzonego na Węgrzech brytyjskiego pianisty Andása Schiffa, który wykona sześć partit na fortepian solo już 30 października w audytorium Sterna w Carnegie Hall.

Wiolonczelista Yo-Yo Ma po raz kolejny już przywozi do Carnegie Hall swój barwny karawan muzyków kultury wschodniej, która pochodzi ze słynnego jedwabnego szlaku łączącego Chinę z Europą i Bliskim Wschodem. 16 października w Carnegie Hall usłyszymy więc Silk Road Ensemble i takich wirtuozów, jak Sandeep Das, hinduski mistrz gry na tabli, czy perskiego wirtuoza gry na kamancheh Kayhana Kalhora. Będzie to na pewno bardzo ciekawy, kolorowy i dość mocno improwizowany koncert z silną energią twórczą płynącą od artystów, których Yo-Yo Ma zgromadził wokół siebie z myślą rozpowszechniania pięknej tradycyjnej muzyki azjatyckiej.

13 i 14 listopada w Carnegie Hall legendarny dyrygent Michael Tilson Thomas ze swoją orkiestrą San Francisco Symphony zaprezentują muzykę Coplanda i Mahlera, w której Thomas się specjalizuje.

Polskie akcenty ponownie zagospozą w Carnegie Hall 14 grudnia, gdy niemiecka skrzypaczka Anna Sophie Mutter, tym razem w recitalu, w 25. rocznicę jej debiutu w Carnegie Hall, wykona światową premierę utworu Krzysztofa Pendereckiego pt. *La Folia*, napisanego specjalnie dla niej. Tego samego wieczoru usłyszymy też znakomity otwór Witolda Lutosławskiego pt. *Partita*, który skrzypaczka wykona na recitalu razem z pianistą Lambertem Orkiszem.

Oczywiście gorąco polecam też koncerty ukochaną przez publiczność muzyki kameralnej z cyklu Chamber Music Society w Lincoln Center. Dyrektorzy artystyczni, a zarazem znakomici wirtuozi: wiolonczelista David Finkel i pianistka Wu Han stworzyli wyjątkowo bogaty i czarujący repertuar dla publiczności doceniającej perłę muzyki klasycznej, czyli muzykę kameralną – moją ulubioną formę muzyki. 14 grudnia usłyszymy przepiękny kwintet fortepianowy Antonina Dwořaka w wykonaniu legendarnego pianisty Menahema Presslera, który – w znakomitym towarzystwie kwartetu smyczkowego Emerson, pianistki Wu Han, wiolonczelisty Davida Finkela i skrzypka Daniela Hope’a – będzie świętował swoje 90. urodziny i koncert ów będzie jego artystycznym benefisem i zarazem holdem oddanym artyście. New York Chamber Musicians na koncercie, który odbędzie się 26 kwietnia w przytulnych, a zarazem pięknych pomieszczeniach DiMenna Center for Classical Music, zaprezentują gościa specjalnego: genialnego skrzypka Philipa Setzera, dziewięciokrotnie zdobywcę nagrody Grammy. W programie zapowiedziane są utwory wspaniałych romantyków: Brahmsa i Schuberta. Do zobaczenia na koncertach!

JOANNA KACZOROWSKA

W INTERNECIE:

Więcej informacji na stronach:

[carnegiehall.org](http://carnegiehall.org)

[lincolncenter.org](http://lincolncenter.org)

[nychambermusicians.com](http://nychambermusicians.com)